

Tajny obóz umundurowanych ss-manów w Argentynie!

NOWY JORK
Do dziś istnieje w Argentynie niemiecki posterunek, zorganizowany jeszcze przez hitlerowców! (160 km od San Carlos de Barilove).

Korespondent „New York World Telegram and Sun”, Jack Comben pisze, że w obozie tym znajduje się około 80 Niemców. Prowadzą tam dyscyplinę wojskową. Mężczyźni noszą mundury korpusu feldmarszałka Rommla, który w latach II wojny światowej walczył w północnej Afryce.

Na czele obozu stoi Walter Otschner — zajmował on wysokie stanowisko w armii hitlerowskiej. Jego prawą ręką jest Edgar Fies, były oficer SS.

Życie obozu — podkreśla Comben — jest okryte mgłą tajemnicy. Jego mieszkańcy

nie obcują z postronnymi ludźmi. Nie wolno im nawet czytać adresowanych do nich listów. Listy te odczytuje komendant przed frontem oddziału. Korespondencję ze światem zewnętrznym prowadzi jedynie komendant i jego zastępca.

Nie wiadomo na razie czym zajmują się Niemcy w obozie. Jest jednak rzeczą oczywistą, że znaleźli tam schronienie hitlerowcy, z których wielu zajmowało kiedyś wysokie stanowiska. (t)



Wzrost eksportu o 24 procent Maszyny i urządzenia »oczkiem w głowie« HANDLOWCÓW I PRODUCENTÓW

Radio dąskie przeprowadziło ciekawy eksperyment w związku z nabierającą coraz większego rozgłosu w świecie akcją zwalczania nalogu palenia papierosów. Sprawozdawca

radiowy — Georg Kringelback (na fotelu), został wprowadzony podczas audycji radiowej w trans hipnotyczny przez Paula Kofoeda (z lewej). Hipnotyzysta narzucił mu zmniejszenie ilości wypalanych papierosów. W wyniku seansu Kringelback pali obecnie tylko 3 papierosy dziennie zamiast 30 palonych uprzednio.

CAF

Skromny jeszcze do niedawna asortyment maszyn i fabryk sprzedawanych za granicę ostatnio znacznie się powiększył. W licznych fabrykach krajów Europy, Azji, Afryki i Ameryki pojawiły się różnorodne urządzenia i stały się nowe kompletnie wyposażone obiekty przemysłowe, polskiej produkcji.

W zeszłym roku eksport maszyn i urządzeń stanowił już 34 proc. wartości całego naszego eksportu, podczas gdy jeszcze przed trzema laty 28 proc.

Wielu ułatwieniem, szeregi fabryk, znacznie powiększyły eksport. I tak np. Cegielski dostarczył za granicę w minionym roku o 50 proc. wyrobów więcej aniżeli w 1962 roku. Równie dobrze spisali się np. bielska „Bofama” i ZUT „Zgoda”.

Wyraźnie poprawiła się jakość i estetyka wyrobów przemysłu maszynowego. Zanotowano mniej reklamacji.

Pomimo tych wielu pozytywnych zjawisk, tempo wzrostu eksportu maszynowego jest jeszcze zbyt wolne w konfrontacji z założeniami pięcioletniej.

Transakcje na dostawę wyrobów przemysłu ciężkiego należą do najbardziej opłacalnych. To sprawia, że w roku bieżącym maszyny i urządzenia będą nadal „oczkiem w głowie” pracowników

pracy — do krajów kapitalistycznych. Największą rolę w tym zakresie wyznacza kompletne obiekty, urządzenia hutnicze, odlewnicze, maszynowe, drogowym i budowlanym, których dostawy zagraniczne wzrosną o 30 proc. O około 20 proc. więcej wyeksportujemy taboru pływającego, ciągników i maszyn rolniczych.

Jednocześnie producenci przygotują ponad 100 całkowicie nowych względnie, unowocześnionych typów maszyn i urządzeń, z których znaczna część trafi do rąk zagranicznych klientów.

Wł. Gomułka i J. Cyrankiewicz na krajowej konferencji przewodniczących rad narodowych

Dziś, 24 bm. rano, pod przewodnictwem prezesa Rady Ministrów J. CYRANKIEWICZA rozpoczęła w Warszawie obrady krajowa konferencja przewodniczących wojewódzkich i powiatowych rad narodowych.

Na obrady przybyli członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych z I sekretarzem KC PZPR — WŁ. GOMULKĄ.

Przedmiotem konferencji są zadania, jakie w bieżącym roku stoja przed radami narodowymi wszystkich szczebli.

Kraje UZE za kontynuowaniem kontaktów ze Wschodem

LONDYN
Dziś w Londynie wznowione zostaną obrady ministrów spraw zagranicznych krajów Unii Zachodnio-Europejskiej (W. Brytanii oraz państw członkowskich Wspólnego Rynku).

Na konferencji prasowej, brytyjski minister spraw zagranicznych, Butler, oświadczył, iż 23 bm. Rada UZE omawiała oświadczenie premiera Chruszczowa do szefów państw (rządów) krajów świata.

Dosłownie do wniosku — powiedział on — iż oświadczenie wyraża pokojowe zamiary rządu radzieckiego. „Zadecydowaliśmy — kontynuował Butler, iż Zachód powinien wykazać gotowość prowadzenia rokowań nad każdą rozsądną propozycją, którą może wysunąć ZSRR”.

Kary więzienia za przygotowanie zamachu na prez. de Gaulle'a

PARYŻ
Trybunał bezpieczeństwa państwa w Paryżu wydał 23 bm. wyrok w procesie 3 osób oskarżonych o przygotowanie zamachu na prez. de Gaulle'a. Zamachu miało dokonać przy pomocy karabinu z lunetą 15 lutego 1963 r. w Paryżu. J. Bichon skazany został na 20 lat więzienia, kpt. R. Poinard na 15, a P. Roussoulet na 10 lat więzienia.

Prez. Johnson o stosunkach USA-Panama

WASZINGTON

23 bm. prezydent USA Johnson na konferencji prasowej sprzecywał stanowisko USA wobec Panamy i problemu Kanału Panamskiego. Oświadczył on, że USA gotowe są „uczestniczyć bez żadnych ograniczeń i zwłoki w pełnej i szczerzej dyskusji nad wszystkimi problemami”, jakie powstały między obu krajami.

Gotowi jesteśmy po 30 dniach od chwili wznowienia stosunków dyplomatycznych — dodał Johnson — zasiąść za stołem razem z przedstawicielami Panamy, aby znaleźć konkretne rozwiązania wszystkich problemów. Prezydent stwierdził, że zostali popelnione „skrajności i błędy” zarówno ze strony Amerykanów, jak i obywateli Panamy. Usiłował on bronić postępowania wojsk USA w Panamie, które jakoby „stały się opór agresji”, a ich działania „nosiły charakter obronny”.

Johnson oświadczył, że USA nie mogą zrezygnować ze swoich obowiązków „ochrony Kanału przed zamieszkami, wandalami i sabotażem oraz jakiegokolwiek innej ingerencją”.

Po zamieszkach w Ugandzie

LONDYN

Jak donosi Agencja Reutera, oddziały wojskowe armii brytyjskiej w sile około 450 ludzi zostały przerzucone drogą lotniczą z Kenii do Ugandy.

Wczoraj wylądowały zamieszki w Dżindża.

Jak wyjaśnił premier Ugandy — Obote, przyczyną buntu ok. 350 strzelców, były żądania podwyżki żołdu. Zbuntowani żołnierze aresztowali na krótki przeciąg czasu ministra spraw wewnętrznych Oname. Obote podkreślił, że żołnierze powrócili już do koszar.

3 szpitale odmówiły zbadania Ruby'ego

NOWY JORK

Sędzia Joe Brown, który kilka dni temu zdecydował, że Jack Ruby powinien być poddany badaniom psychiatrycznym oświadczył 23 bm., że trzy szpitale z Dallas odmówiły przeprowadzenia takich badań i że w związku z tym najprawdopodobniej trzeba będzie przewieźć zabójcę Lee Oswalda do innego okręgu.

Sędzia Brown nie wymienił szpitali ani przyczyn ich odmowy.

echo KRAKOWA

Rok XIX PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 20 (5755)

Kraków, piątek 24, sobota 25 stycznia 1964 r.

Wzrost napięcia na Cyprze

Wojska tureckie zajmują pozycje w rejonie Nikozji?

LONDYN

Ubiegłej nocy na Cyprze doszło do ponownego wzrostu napięcia w stosunkach między wspólnotą grecką i turecką. 23 bm. w Nikozji nastąpiły trzy silne eksplozje, z których jedna uszkodziła meczet w greckiej dzielnicy.

Eksplozje nastąpiły wkrótce po opublikowaniu oświadczenia prezydenta Makariosa, stwierdzającego, iż wszelkie próby Turków, stworzenia faktów dokonanych na Cyprze natrafiają na opór. Oświadczenie to złożył Makarios w związku z doniesieniami, iż przebywające na Cyprze jednostki armii tureckiej przystąpiły do zajmowania pozycji w górzystym rejonie na północ od Nikozji.

Jak donosi dziennik „File-lefteras” odpowiedzialność za utrzymujące się na wyspie

Autobus-widmo na ulicach Peczu

BUDAPESZT

Z okrzykami przerażenia rozbiegli się przechodnie w mieście Pecz na Węgrzech, przed pędzącym bez kierowcy autobusem.

Autobus - widmo, uszkodził 3 zaparkowane samochody, zdemolował kiosk z gazetami i wreszcie całym pędem wjechał w witrynę drogerii. Na szczęście odbyło się bez ofiar w ludziach.

Jak się okazało, szofer zostawił niezahamowany pojazd na stromej ulicy.

Zdrów jak rydz

100-letni mieszkaniec wsi Cieciorki w woj. białostockim — p. S. Leśniewski szczyt się tym, że w ciągu wieku życia (urodził się on 31 grudnia 1863 r.) był tylko 4 razy chory, a raz wezwał lekarza... 45 lat temu.

napięcie i działalność organizacji ekstremistycznych — ponosi nie tylko W. Brytania, lecz również USA. Członkowie amerykańskiego „korpusu pokoju” znajdują się w tureckiej części Nikozji i udzielają pomocy terrorystom i ekstremistom. Przy ich pomocy zainstalowano m. in. nielegalną radiostację.

Tłum ludzi grozi samosądem 2 siostrze — morderczyni

NOWY JORK

Przed sądem w San Francisco del Rincon (Meksyk) trwa proces zbrodniczego gangu, który zamordował wiele kobiet i zmuszał dziewczęta do uprawiania prostytucji.

Na czele gangu stały dwie siostry, Maria i Delfina Valenzuela. Akt oskarżenia wreszcie im został w pełni wiążący, gdyż obawiano się przewożenia oskarżonych do gmachu sądu, przed którym zgromadził się tłum osób, grozących samosądem wobec siostr-morderczyń.

W Leon, przesłuchano trzy nieletnie dziewczęta, uwolnione ostatnio z domu publicznego, będącego pod zarządkiem gangu. Jedną z dziewcząt pokazała oficerowi policji literę „A” wypaloną na jej lewym ramieniu w momencie, gdy została sprzedana pewnej wieśniaczce.

Oprócz masowego grobu, w pobliżu budynków należących do gangu, policja odkryła również krematorium wypełnione na wół spalonymi kośćmi.

JUTRO Kraków będzie pod wpływem wiatru. Zachmurzenie umiarkowane, rano mgły i zamglenia. Wiatr zachodni i południowo-zachodni 6-10 m/s. Temperatura od minus 2 do zera st. C.

Ze świata

LIST U THANTA DO RZĄDÓW 122 PAŃSTW

Sekretarz generalny ONZ — U Thant wysłał do rządów 122 państw oficjalne zaproszenia na międzynarodową konferencję ONZ na temat handlu i rozwoju — w Genewie od 23 marca do 15 czerwca br.

FRANCUSKI MINISTER FINANSÓW I GOSPODARKI W MOSKWIE

„Istnieją dobre warunki dla rozszerzenia francusko-radzieckich stosunków gospodarczych w duchu poszanowania zasad, którym hołdują Francja i ZSRR oraz w oparciu o wzajemne korzyści” — oświadczył 23 bm. minister finansów i gospodarki Francji V. Giscard d'Estaing w Moskwie.

CZY WŁOCHY WEZMĄ UDZIAŁ W MIESZANYCH SIŁACH NUKLEARNYCH NATO?

Jak podaje Agencja Reutera, powołując się na dobrze poinformowane koła rzymskie, należy się spodziewać, że Włochy odmówią udziału w proponowanych przez USA mieszanych siłach nuklearnych NATO, jeśli nie przyłączy się do nich W. Brytania.

FIDEL CASTRO POWRÓCIŁ DO HAWANY

Premier Kuby Fidel Castro, powrócił 23 bm. radzieckim samolotem „TU-114” ze Związku Radzieckiego do Hawany.

EKSPLOZJA PODZIEMNA W NEVADZIE

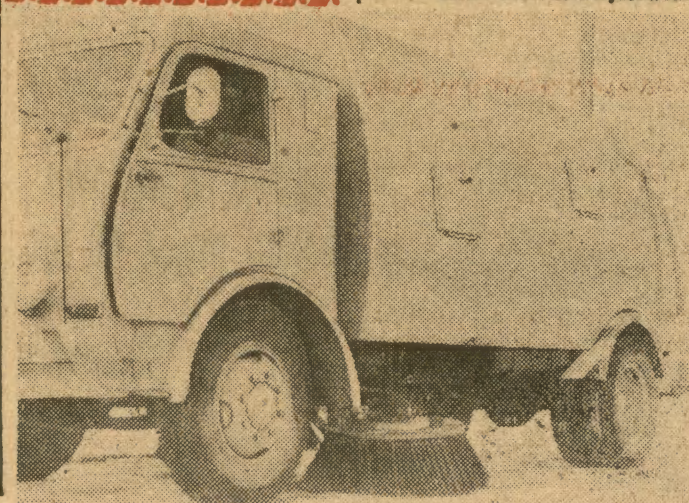
Na poligonie atomowym w stanie Nevada, USA dokonano 23 bm. drugiej w tym roku podziemnej eksplozji jądrowej.

Ciężarówka wpadła na kolumnę żołnierzy

Na maszerującą w pobliżu Bari (Włochy), kolumnę żołnierzy wpadła wczoraj ciężarówka. Dwóch żołnierzy zginęło na miejscu, a 30 innych zostało rannych.

Kierowca i pasażerowie ciężarówki uciekli. 17 żołnierzy znajduje się w ciężkim stanie.

CAF — fot. Rozmyslowicz



Przeciwko rozprzestrzenianiu się broni jądrowej za tworzeniem stref bezaatomowych

Przemówienie wicemin. M. Naszkowskiego w Genewie

W czwartek odbyło się w Genewie kolejne posiedzenie Komitetu Rozbrojeniowego 18 Państw. Pierwszym mówcą był przewodniczący delegacji polskiej, wiceminister spraw zagranicznych, Marian Naszkowski.

Idea pokojowego współistnienia i pokojowego regulowania przez państwa wszystkich spornych problemów toruje sobie drogę wśród coraz szerszych kół w świecie.

Po stwierdzeniu, że gotowość wcielania deklaracji w życie, była jak dotąd ze strony mocarstw zachodnich niewielka, delegat Polski uznał za konieczne zaniechanie polityki tworzenia faktów dokonanych w dziedzinie zbrojeń. Za próbę tworzenia takich faktów w sprzeczności z własnymi deklaracjami i z duchem Układu Moskiewskiego, musimy uznać wysiłki zmierzające do wielostronnych sił nuklearnych pod auspicjami NATO.

Wiceminister Naszkowski przypomniał, że Zgromadzenie Ogólne NZ zaapelowało do konferencji osiemnastu państw o wznowienie rokowań z energią i zdecydowaniem, zalecając rozszerzenie platformy porozumienia. „Takie możliwości zbliżenia stanowisk otwierają liczne propozycje ZSRR wysuwane w ciągu ostatnich lat, w tym również na ostatniej sesji ONZ”.

Zadaniem niejako równoległym do wysiłków nad opracowaniem traktatu rozbrojeniowego jest przygotowanie porozumień o krokach częściowych. Państwa socjalistyczne wysunęły szereg konstruktywnych propozycji w tej dziedzinie. Znalazły one zrozumienie ze strony wielu rządów, szczególnie ze strony rządów w Komitecie krajów neutralnych.

„Chcielibyśmy wierzyć — powiedział szef delegacji polskiej — że na obecnym etapie także mocarstwa zachodnie przejawiają ze swej strony dążenie do znalezienia wspólnej płaszczyzny rokowań w oparciu o wzajemne kompromisy”.

Ponawiamy w związku z tym nasze poparcie na rzecz zapobieżenia rozprzestrzenianiu się broni jądrowej we wszelkiej formie bezpośredniej czy pośredniej — i na rzecz tworzenia stref bezaatomowych w różnych rejonach świata. Stwierdzamy przy tym pełną aktualność polskiego planu ustanowienia w Europie strefy bezaatomowej i ograniczonych zbrojeń.

Podtrzymując w pełni memorandum polskie złożone przez ministra Rapackiego na forum Komitetu w dniu 28 marca 1962 roku w sprawie strefy bezaatomowej w Europie środkowej, szukamy równocześnie możliwości zbliżenia w dziedzinach porozumień wyższych i przez to łatwiejszych do zrealizowania już obecnie. Te motywy legły u podstaw 5-punktowej propozycji wysuniętej przez Władysława Gomułkę w dniu 28 grudnia ub. roku.

PRZYPOMINAMY, że propozycje te przewidują:

PO PIERWSZE — zamrożenie zbrojeń jądrowych w środkowej Europie przy odpowiednim systemie kontroli. Do rozważenia byłaby również sprawa ograniczenia zbrojeń konwencjonalnych.

PO DRUGIE — najbardziej dojrzała do rozstrzygnięcia jest sprawa zawarcia paktu nieagresji między NATO a Układem Warszawskim oraz opracowanie ze-

Kronika wypadków

Przy ul. Boh. Stalingrada takśdwa marki „Warszawa” potrafiła Wiktorie Sernezy (lat 64, zam. ul. Kąkic 2). Po przewiezieniu na stację Pogotowia Ratunkowego lekarz stwierdził u ofiary wypadku wstrząs porażowy i złamanie nogi. • 2-letni Leszek Ochman (zam. os. Kolorowe 61, 12) doznał oparzeń klatki piersiowej. Dziecko przewieziono do szpitala.

spółu środków mogących zapobiec niebezpieczeństwu nagłej napaści.

PO TRZECIE — należy podjąć na nowo stanowcze wysiłki o zbliżenie poglądów i o porozumienie w sprawie powszechnego i całkowitego rozbrojenia.

PO CZWARTE — trzeba też otworzyć drogę do rozbrojenia przez porozumienia w zakresie wprowadzania w życie środków częściowych, które rozszerzyłyby strefę bezpieczeństwa w innych rejonach świata, poza posunięciami w Europie środkowej.

PO PIĄTE — międzynarodowa konferencja handlu i rozwoju stwarza wielką szansę wykorzystania problemów handlu i rozwoju dla poprawy i zacieśniania międzynarodowych stosunków gospodarczych, likwidacji zimnej wojny w dziedzinie ekonomicznej i przyspieszenia rozwoju krajów opóźnionych o lata zależności kolonialnej.

Stwierdzając, że delegacja polska z zainteresowaniem wysłuchała na poprzednim posiedzeniu przemówienia szefa delegacji amerykańskiej, Foster’a i odczytanego przezeń oświadczenia prezydenta Johnsona, wiceminister powiedział: „Oczekujemy sprecyzowania złożonych w formie wstępnej propozycji amerykańskich, by móc się do nich ustosunkować”.

Reasumując, przewodniczący delegacji polskiej podkreślił raz jeszcze, iż według głębokiego przeświadczenia rządu polskiego, czas przejść szerokim frontem od deklaracji dobrych intencji do działania.

Przemówienia delegatów Kanady i Czechosłowacji

Następny mówca, delegat Kanady — Burns — wypowiedział się m. in. za utworzeniem międzynarodowego komitetu uczonych w celu ustalenia możliwości kontroli podziemnych wybuchów jądrowych.

Ostatnim mówcą był wiceminister spraw zagranicznych CSRS L. Simovic, który szczególnie uwagę zwrócił na konieczność szczerze podejmowanych kompromisów na drodze do porozumienia w sprawie powszechnego i całkowitego rozbrojenia.

WYSTAWA

»Odlewnictwo w przemyśle maszynowym«

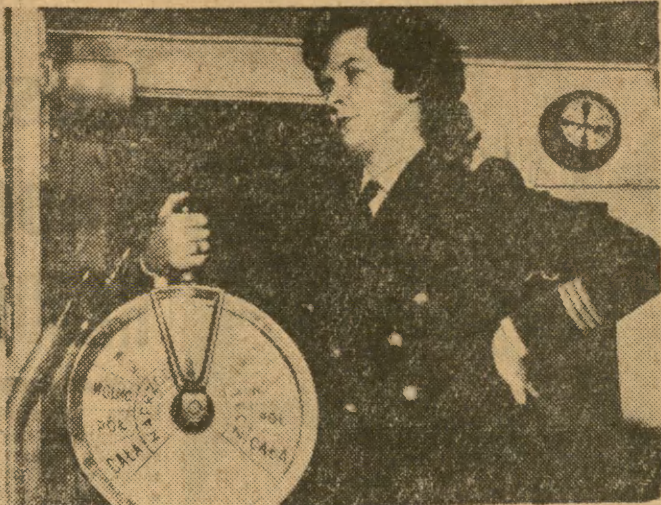
Od 21 do 23 stycznia Instytut Odlewnictwa w Krakowie gościnie otworzył swe podwoje, organizując „dni otwarte” dla przedstawicieli przemysłu, zakładów produkcyjnych i młodzieży szkolnej. Podczas „Dni” — wygłoszono szereg krótkich referatów, które pozwoliły zwiedzającym zapoznać się z najistotniejszymi zagadnieniami przemysłu odlewniczego.

500 fachowców powróciło do pracy w resorcie rolnictwa

Centralna i wojewódzka komisja do spraw kadr rolniczych, dokonały podsumowania działalności. Członkowie komisji przeprowadzili rozmowy z kilkoma tysiącami inżynierów i techników rolnictwa, pracujących w innych zawodach.

W wyniku tego, ponad 500 osób podjęło już pracę w rolnictwie, a podobna liczba fachowców zamierza to uczynić wkrótce.

Warunki do natychmiastowego podjęcia pracy w rolnictwie posiada ogółem ok. 3 tys. specjalistów, związanych z instytucjami pozarolniczymi.



Z kraju

NOWY FILM
— „KONIEC NASZEGO ŚWIATA”

Wanda Jakubowska ukończyła ostatnio pracę nad filmem „Koniec naszego świata”, opartym na powieści Tadeusza Hołuj. Jest to — po „Ostatnim etapie” — drugi utwór W. Jakubowskiej, którego akcja rozgrywa się w hitlerowskim obozie koncentracyjnym. Tym razem oboz oświeceniści pokazali został od strony działalności ruchu oporu więźniów.

WYPADEK NA MORZU

Starszy rybak E. Kaczorowski uległ wypadkowi na trawlerze „Jamno”. Znajdujący się w pobliżu radzieckiej trawler — przetwórnia „Anton Tammsaare” przerwał połowy i przyjął rannego rybaka na swój pokład. Dzięki zabiegom lekarza okrętowego i wszelkostronnej pomocy, stan zdrowia E. Kaczorowskiego poprawił się znacznie.

ZSRR zakończył serię prób z raketami kosmicznymi

MOSKWA

Agencja TASS oznajmiła 23 bm., iż ZSRR zakończył serię prób z udoskonalonymi raketami nośnymi dla obiektów kosmicznych. Rakiety te opadały do Oceanu Spokojnego.

Jak informuje TASS — „makiety przedostatnich stopni tych rakiet osiągnęły powierzchnię wody w wyznaczonym obszarze z wysoką dokładnością”.

W wyniku tego, ponad 500 osób podjęło już pracę w rolnictwie, a podobna liczba fachowców zamierza to uczynić wkrótce.

Warunki do natychmiastowego podjęcia pracy w rolnictwie posiada ogółem ok. 3 tys. specjalistów, związanych z instytucjami pozarolniczymi.

W wyniku tego, ponad 500 osób podjęło już pracę w rolnictwie, a podobna liczba fachowców zamierza to uczynić wkrótce.

Warunki do natychmiastowego podjęcia pracy w rolnictwie posiada ogółem ok. 3 tys. specjalistów, związanych z instytucjami pozarolniczymi.

Z kulą w nodze chodził przez 48 lat

65-letni wieśniak Arturo Castellan, skarżąc się na słaby ból w kolanie udał się do szpitala. Jak się okazało, Castellan w 1916 roku został lekko ranny i od tego czasu nosił w kolanie kulę, nie zdając sobie z tego sprawy. Operacja udała się.

Podpisanie wspólnego komunikatu

Wicepremier P. Jaroszewicz zakończył oficjalną wizytę w W. Brytanii Minister E. Heath zaproszony do Polski

LONDYN

23 bm. wicepremier P. Jaroszewicz w towarzystwie ambasadora PRL dr W. Rodzińskiego, przeprowadził rozmowę z przywódcą Labour Party Wilsonem.

Dyskutowano problemy polityczne i ekonomiczne interesujące obie strony. Przywódca Labour Party wyraził zainteresowanie przemówieniem Władysława Gomułki w Płocku, wicepremier Jaroszewicz ze swej strony interesował się tezami przemówienia Wilsona z dnia 9 stycznia br. w sprawie rozbrojenia.

23 bm. zakończyła się oficjalna część wizyty wicepremiera P. Jaroszewicza w W. Brytanii. Późnym wieczorem udał się on wraz z towarzyszącymi mu osobami do

Manchesteru, a następnie odwiedził Oxford.

Na zakończenie oficjalnej części wizyty ogłoszony został polsko-brytyjski komunikat, w którym m. in. czytamy:

Wicepremier P. Jaroszewicz odbył rozmowę z premierem Douglas-Home'em, z ministrem spraw zagranicznych Butlerem oraz z ministrem przemysłu, handlu i rozwoju regionalnego Heathem.

Brytyjczy i polscy rozmówcy dokonali przeglądu obecnej sytuacji międzynarodowej, powitali fakt osłabienia napięcia w wyniku zawarcia układu o zakazie prób nuklearnych w atmosferze, przestrzeni kosmicznej i pod wodą, potwierdzili dążenia swych rządów do kontynuowania poszukiwań dalszych płaszczyzn porozumienia międzynarodowego, a w szczególności działania na rzecz postępu w kierunku powszechnego i całkowitego rozbrojenia.

Dokonali oni również przeglądu problemów będących przedmiotem szczególnego zainteresowania obu krajów. Powitali rozwój kontaktów różnego rodzaju między Polską a W. Brytanią i postanowili, że ich rządy będą w dalszym ciągu dokładały starań w kierunku popierania tych kontaktów. Omówili również rozwój stosunków handlowych i zgodzili się, że oba rządy podejmą odpowiednie kroki na rzecz zwiększenia wymiany handlowej między obu krajami.

Wicepremier P. Jaroszewicz zaprosił do Polski brytyjskiego ministra przemysłu i handlu E. Heatha.

W lutym — mroz, odwilż nic wielkie opady śniegu

Synoptycy PIHM przewidują, że luty ma być dość łagodny, z temperaturą w normie lub wyższą niż przeciętna dla tego miesiąca z kilku ostatnich lat (wieloletnia średnia temperatura lutego wynosiła dla całego kraju od 0 do minus 4 stopni).

Mrozy będą występować na przemian z odwilżami i okresami ociepleń z temperaturą osiągnącą w dzień do plus 5 stopni (nocą do minus 10—15). Przewiduje się możliwość niewielkich opadów śnieżnych.

Kaprysy zimy w Moskwie W północnej Jakucji 60—64° mrozu

7 mln moskwičan straciło orientację w jakiej porze roku żyją. 25 stopniowy mroz w poniedziałek, ustępuje nagle wiosennej odwilży we wtorek i — znów powraca siarczysty mroz.

W kurorcie czarnomorskim Soczi, nieoczekiwanie weszły w modę sporty zimowe.

W północnej Jakucji, mrozy dochodzą do 60—64 stopni.

TRAGICZNE SKUTKI ZIMY
W IRANIE

Ponad 175 osób poniosło śmierć na skutek mrozów panujących w Iranie. 10 osób zostało pożartych przez wygłodniałe wilki. Po raz pierwszy od 50 lat północno-wschodnie wody Morza Kaspijskiego pokryły się lodem.

Po raz pierwszy w historii polskiej floty, dowództwo morskiego statku handlowego objęła kobieta. Jest nią Danuta Kobylańska-Walas, która pełni funkcję kapitana statku oceanicznego SIS „Kopalnia Wujek”. Podczas ostatniego rejsu kapitan statku R. Nowakowski zachorował i musiał pozostać w szpitalu w Birmingham (Anglia). Zgodnie z przepisami obowiązki kapitana przejmuje w takich wypadkach pierwszy oficer — a więc Danuta Kobylańska-Walas. Pod jej dowództwem statek „Kopalnia Wujek” kontynuuje rejs do Szczecina (na zdjęciu).

„Warszawa 203”, zmodernizowana „Syrena”

więcej autobusów, ciężarówek i części zamiennych

Przemysł motoryzacyjny w 1964 roku

Można już podać główne kierunki wzrostu produkcji i modernizacji naszych samochodów i motocykli.

Samochodów ciężarowych wyprodukujemy w br. ok. 24,3 tys. m. in. ok. 5100 „Starów” (w tym ok. 500 z silnikiem wysokoprężnym), produkcja 8-tonowych „Zubrów” wzrośnie z 574 do 730 szt.

Autobusów wyprodukujemy łącznie ok. 3500, w tym 1350 marki „Jelcz”. Prawie 25 proc. „Jelczy” stanowić będzie wersja „Mex” dla komunikacji miejskiej.

Samochodów osobowych mamy wyprodukować ok. 18.500 szt. O 1200 szt. wzrosną dostawy „Syren” osiągną 9.500 szt. Pojawi się długo oczekiwana „Warszawa-203”, o znacznie lepszych walorach technicznych. Ponadto — przypuszczalnie w IV kwartale br. — ukaza się „Warszawy” ze zmienionym nadwoziem.

Dalszej modernizacji ulegnie „Syrena”. Samochód ten będzie miał większą moc, in-

in. w wyniku zastosowania nowego układu wydechowego. Przeniesienie zbiornika paliwa do tyłu, wreszcie poprawa ogrzewania — to najważniejsze powości tego wozu. Jednocześnie produkowany będzie model „103-S” z blokiem napędowym „Wartburga”.

Według zapewnień przemysłu, części zamiennych ma być więcej w porównaniu z ub. r. — prawie o 15 proc.

Wiosenno-lętania kolekcja „MODY POLSKIEJ”

Pokaz wiosenno-lętnej kolekcji „Mody Polskiej” zorganizowany 23 bm. różnił się od podobnych tego rodzaju imprez. Wszystkie demonstrowane modele przeznaczono tym razem do sprzedaży: w postaci gotowych kreacji we własnych salonach i sklepach oraz w formie tzw. patronów.

Ośrodek wzornictwa „Mody Polskiej” przygotowuje obecnie, wykonane z płótna, patrony poszczególnych modeli i przeznacza je dla małych zakładów spółdzielczych i przemysłu terenowego.

Zasadnicze elementy modnej na wiosnę i lato „konfekcyjnej” sylwetki damskiej nie są rewelacyjnie nowe: nadal królują proste suknie-koszulki tylko koniecznie z rekawami, proste kostiumy i płaszcze z nieco poszerzonymi ramionami. Kolory: jasne odcienie szarego, czarny z białym, wiele wersji zieleni i czerwieni.

Fale morskie porwały marynarza i z powrotem wyrzuciły go na pokład

LONDYN

Wysoka fala kołysała u wybrzeży Norwegii statkiem brytyjskim „Vape Trafalgar”. W pewnym momencie, jedna z fal uniosła marynarza Petera Brodericka. Kilka minut później, powracająca fala wyrzuciła przerażonego marynarza z powrotem na pokład.



Hermann Stoltzing, obrońca jednego z oprawców oświecenijskich w procesie frankfurckim — był w Bydgoszczy prokuratorem sądu specjalnego „Sondergerichtu”. Jak wynika z hitlerowskich dokumentów sądowych, odnalezionych w archiwum bydgoskim, prokurator Stoltzing niejednokrotnie domagał się — dla sądzonych przed „Sondergerichtem” Polaków — kary śmierci lub długoterminowego więzienia. Na zdjęciu: dyrektor Państwowego Archiwum Wojewódzkiego w Bydgoszczy — Jan Augustyn przegląda dokumenty oskarżające Stoltzinga.



Okazało się, że piwnice pod krakowskim ratuszem zachowały się w doskonałym stanie...

Zdj. J. Lewicki

Komnaty pod Rynkiem

Zburzony w 1822 r. w wyniku ówczesnej akcji „upiększania” miasta gotycko-renesansowy ratusz w Krakowie, składał się z kilku części: zachowanej do dziś wieży, przylegającej do wieży części gotyckiej, spichrza miejskiego tzw. granarium, usytuowanego od strony A-B i wewnętrznego dziedzińca straceń. Początkowo zamierzano zburzyć tylko granarium, ale w trakcie robót okazało się, że stan techniczny pozostałych części ratusza — z wyjątkiem wieży — kwalifikuje je do natychmiastowej rozbiórki. W czasie szybkiego i chaotycznego przeprowadzonego burzenia nie wykonano żadnej dokumentacji, a gruz zwałono do ratuszowych piwnic. Zachował się wprawdzie pochodzący z XVIII w. schematyczny pomiar piwnic — ale to było wszystko co do tej pory wiedzieliśmy o piwnicach.

W trakcie odnawiania wieży, przed autorami projektu stanęła poważna kwestia: co zrobić z piwnicami? Odgruzować je? A jeżeli okaże się, że nie ma tam nic ciekawego. Czy stać miasto na dodatkowy wydatek? I co komu przyjdzie z piwnic? Z kolei za odgruzowaniem przemawiały zarówno chwalebny zamiar dokładnego doprowadzenia do końca raz podjętej roboty, jak i konieczność sprawdzenia czy nie ma tam grzyba i wilgoci oraz poważne względy naukowe. Z pomocą naukowcom z Politechniki przyszło Prezydium RN m. Krakowa, a zwłaszcza prezes Skolicki, osobiście opiekujący się odnowieniem wieży. Podjęto więc decyzję o odgruzowaniu piwnic. Prace prowadzono w bardzo trudnych warunkach, wyłączając rekoma robotników. Ze względu na brak miejsca i konieczność delikatnego ob-

Opłotki Rzeczypospolitej

Nad brzegiem Narwi

Czy miasto może żyć cieniem znakomitej przeszłości? Ech, nie przesadzajmy: bardzo to pięknie, że na paryskim Łuku Triumfalnym uwieczniono także i Pultusk, że rezydował tu Napoleon, oglądając sobie przez lunetę drugi brzeg Narwi (nawiasem mówiąc podobno jego oficerowie przy okazji uczyli na zamku rozszabrowali biskupie srebro stołowe), miło też mieć na rynku XII-wieczną świątynię, wśród wykładowców sławnego kolegium Piotra Skargę i Jakuba Wujka, a wśród wychowanków — natomiast — Sarbiewskiego, Orzechowskiego i Ossolińskich

— ale na dobrą sprawę po-diecha z tego wszystkiego tylko dla turystów i historyków.

Wzdychać do dawnych czasów zawsze sobie można, zresztą już w XIX przysło-wiem stało się powiedzenie, że „dawniej był cały Tusk, a dziś tylko Pultusk”. Bo rzeczywiście, to stare miasto miało szczęście i do powodzi (woda wchodziła nawet na rynek) i do „morowego powietrza” (ostatnia epidemia cholery w 1905), a już szczególnie do pożarów, jako że mieszczanie mieli przywilej wyrębu drzewa w lasach biskupich, nie stawiali więc domów murowanych. Skończyła się więc świetność pultuskiej uczelni, połączonej wielu wiekami z krakowskim uniwersytetem, kupcy handlujący solą i skórkami bobrowymi, jakich masowo dostarczały osady leśne Puszczy Kampi-noskiej traciły stopniowo na znaczeniu, rzeczywiście więc zostało z pięknie zabudowanego miasteczka niewiele...

— Kto widział Pultusk przed pięcioma laty, to trudno mu go dzisiaj poznać —

powiedział ktoś z przygodnych znajomych, zresztą bez nadmiaru lokalnego patriotyzmu.

Nie szło mu zresztą ani o bloki nowych osiedli (bo takich nie ma), ani o nowe fabryki (bo takich też nie ma). Miasteczko dźwignęło się z ruin, smutnego zaniedbania i nędzy, jaka była udziałem jego mieszkańców jeszcze przed tak niewielu laty, nie w rezultacie wkroczenia jakichś zewnętrznych potęg, które przynioszą czasem małym ośrodkom pieniądze i pracę, ale po prostu gospodarskiej działalności, krojenia tak jak materii staję, żeby i dach był cały i tynek się przechodniom na głowę nie sypał, żeby ludzie znaleźli tu mogli to co im na co dzień do życia potrzebne, a po pracy z wędka na ramieniu odetchnąć trochę powietrzem okrawków dawnej puszczy. Zresztą o tych wędkarzach wspominamy nie przez przypadek — w małym Pultusku jest ich 600 i ponoc bardzo ofiarne wojują z kłusownikami, truciicielami ryb, a także i z tymi, którzy ich przystań zamienić by chcieli na knajpę.

Nie oni jedni potrafili zrobić ruch w swoim Pultusku. Oto pan Cicharski, 65-letni kierownik Wydziału Kultury w powiatowej radzie, od marca 1945 (słuchajcie, słuchajcie!) nieprzerwanie pracujący na tym samym stanowisku, znający tu wszystkich jeszcze z młodych przedwojennych lat, kiedy jako kapitan WP paradował w mundurze po mieście, reprezentując godnie największą jego chlubę — koszar, w których mieściła się podchorążówka, dodająca Pultuskowi blasku, związanego przecież w owych czasach nie tylko z lśniami cholery. Oto ktoś z pokolenia zupełnie innego i z innego kręgu zawodowego: prokurator Serafin, młody człowiek, który mówić potrafi dotąd, aż mu temu zabraknie, i to zarówno o słowikach, które ponoć w maju urządził na magistratnej ulicy swoje koncerty, jak o Towarzystwie Kulturalnym, najświetniejszej pasji „pultuskiego okresu” jego życia, jak o milicjantach, których zachęcał do zbierania ludowych wierszy i piosenek. Oto i Czesław Dubie-jak, zawsze miło usmiechnięty, nauczyciel, który lata całe spędził w kurpiowskich wsiach, a dziś dyskutuje z wszystkimi i o wszystkim co miasta, a szczególnie jego kultury i przeszłości dotyczy.

Na czym polega tajemnica powodzenia owych „pozytywnych bohaterów”, przecież nie zawsze wystarcza dobra wola i zapal? Sprawa jest prosta: trzeba jeszcze znać na wylot środowisko, w którym się pracuje, jego potrzeby i możliwości. Bardzo niedawno odbył się tutaj proces ludzi, którzy postanowili spalić na stosie „czarownicę”, umysłowo chorą, rozgłaszającą, że została opętana przez diabła. Zna takie sprawy dobrze prokurator Serafin, ale — ten sam człowiek potrafił zorganizować w powiatowej miejscinie Towarzystwo, organizujące odczyty o filozofii chińskiej, dyskusje o roli Lelewela na tle wydarzeń politycznych jego czasu, wystawy malarstwa. Ci przedziwni ludzie, zapaleni liczący się przecież

(Ciąg dalszy na str. 4)

Pierwsza amputacja ręki

...a przynajmniej jedna z pierwszych, jakie zna historia medycyny, zdarzyła się około 2000 lat p.n.e. Świadectwem jej są szczątki ludzkie, pochodzące z terenu starożytnego Egiptu, z czasów IX dynastii. Znalezione wśród nich kość przedramienia, ze względu na wyraźny śladami amputacji, przeprowadzonej 10 cm powyżej nadgarstka. Potwierdziłoby to fakt, iż starożytni Egipcjanie posiadali wcale biegłych chirurgów.

Twaróg jabłkowy

W przemyśle koncentratów spożywczych uruchomiona została w grupie odżywek dziecięcych nowa produkcja tzw. twarogu jabłkowego. Recepcję tej wysokokalorycznej odżywki zaakceptował Instytut Matki i Dziecka. Składnikami produktu są: świeży twaróg, świeże mleko, cukier, przecier jabłkowy, masło, mączka ziemniaczana, cukier waniliowy.

BOŻENA ZAGÓRSKA



Soraya i Maksymilian Schell podczas przerwy w studio filmowym.

Kto widział torebkę Sorayi?

„Nie jestem już cesarzową, nie jestem księżniczką, ba nie jestem już nawet madame. Po prostu jestem Soraya-aktorka.” Wyznanie to nie ma w sobie nic z rezygnacji. Jest raczej wyznaniem kobiety, która przez kilka lat walczyła ze sobą, swymi przyzwyczajeniami, wychowaniem oraz opinią otoczenia, w końcu zdobyła się na odwagę i poświęciła się zawodowi, o którym marzyła od dzieciństwa.

Metamorfoza Sorayi z cesarzowej w osobę prywatną była długą i z pewnością uciążliwą. Ostatnio, jak wiemy, była władczyni. Persej postanowiła, za namową znanego reżysera Dino de Laurentisa zostać aktorką filmową. Jakkolwiek przez ostatnie lata ludzie przyzwyczaili się oglądać

Sorayę w przeróżnych sytuacjach, a nie tylko z okazji oficjalnych wystąpień dworskich, niemniej zainteresowanie jej osobą wcale nie osłabło. Nawet chyba wręcz odwrotnie. Na tym niewątpliwie bazował de Laurentis namawiając Sorayę do podjęcia tego typu decyzji. To jednak z drugiej strony mogło bardzo utrudnić normalną pracę z Sorayą jako aktorką. Czy partnerzy zdobyli się na niezbedną przy współpracy swobodę, czy operator, charakterystyczny, garderobiana nie będą wyprawiali „chińskich ceregieli” wobec swej nowej podopiecznej? Czy sama Soraya potrafi zdobyć się na sposób bycia przyjęty wśród normalnych ludzi a nie taki jaki obowiązują „milościwie panujących”?

Te wszystkie obawy ustąpiły już w pierwszych dniach pracy nad nowym filmem Jules Dassina pt. „Topkapi”, w którym obok Meliny Mercouri i Maksymiliana Schella ma wystąpić po raz pierwszy w niewielkiej roli Soraya. Gdy ekscesarzowa zjawia się w nadszkańskim studio, przez pierwsze parę chwil była ośrodkiem zainteresowania całego personelu technicznego. Jej opanowanie i sposób bycia, sprawiły że wkrótce zapomniano o niej. Po kilku dniach jedna z garderobianych, w obecności zainteresowanej krzyknęła na cały głos: „Nie widział ktoś torebki Sorayi?” To był prawdziwy chrzest byłej szachowej w filmowym świecie. Przyjęto ją za swoją, pozbyto się uniżoności i nad-

miernego zainteresowania jej osobą.

Obecnie ludzi ze sfery artystycznej, w których to przyjdzie Sorayi pracować, interesować będzie dalszy ciąg postępów zawodowych byłej cesarzowej. Mówi się, że Soraya ma zagrać rolę Katarzyny Wielkiej. Czy aktorka dobrze wywiąże się z pokładanych w niej nadziei? To jest obecnie najciekawszy dla Sorayi i jej najbliższych, problem. Jest też oczywiście i Maksymilian Schell, świetny aktor niemiecki, z którym ostatnio bardzo często widuje się Sorayę. Ale jest to sprawa interesująca w równych wymiarach, co nowy amant Brigitte Bardot czy kolejny rozwód Elizabeth Taylor.

POCZTYLION echa

Odszkodowanie z PZU

J. F. Syn mój, uczeń 6 klasy, zwichnął nogę i leżał 3 tygodnie w gipsie. PZU nie przyznał w związku z tym żadnego odszkodowania. Syn jest ubezpieczony w szkole. Czy rzeczywiście nie mu się nie należało?

To zależy od tego, czy w wyniku wypadku nastąpiło u syna jakieś trwałe kalectwo. Jeżeli tak — wówczas PZU wypłaca cały szereg świadczeń. Jeżeli natomiast nastąpiło zupełne wyleczenie i brak skutków w postaci trwałego kalectwa, to żadne świadczenie z PZU już się nie należy. (wi.)

Zwiedzanie obozów koncentracyjnych

J. P. Chciałbym zwiedzić w czasie urlopu obozy koncentracyjne, w których więziony był mój ojciec, a więc: Oświęcim, Weimar, Buchenwald i Gross-Rosen. Gdzie zwrócić się w tej sprawie i od czego zacząć?

Zwiedzenie b. obozu w Oświęcimiu, nie nasuwa chyba żadnego problemu. Natomiast do b. obozów położonych na terenie NRD bywają organizowane wycieczki przez Zarząd Główny ZBoWiD w Warszawie. Starania indywidualne u władz są poza granicę kraju uregulowane są odrębnymi przepisami w tej mierze, jak dla turystów itp. (am)

Skarga na komornika

K. N. Od dłużnika należała nam się zasądzona kwota 15.000 złotych. Komornik zajął zaś dłużnikowi ruchomości tylko na kwotę 3.500 złotych, przedmiotów bardziej wartościowych zająć nie chciał. Czy przysługuje nam na to jakas droga prawna?

Tak. Można wnieść skargę na czynności komornika do właściwego sądu powiatowego. Skargę taką wnosi się w zasadzie — w terminie tygodniowym od daty czynności, względnie od zawiadomienia o tej czynności. W uzasadnionych wypadkach można ew. przedłużyć termin na wniesienie skargi. (jp)

Zasiłek pogrzebowy

F. Sz. Zapłaciłem za pogrzeb teściowej, która nie mieszkała z nami, nie pracowała nigdzie i nie pobierała renty. Czy należy mi się zwrot kosztów?

Nie, gdyż ZUS wypłaca zasiłek pogrzebowy (po przedłożeniu rachunków) jedynie w wypadku jeśli zmarły był rencistą. Z zakładu pracy zwrotu kosztów również Pan nie otrzyma, gdyż nie prowadził z teściową wspólnego gospodarstwa i nie pozostawała ona na Pana utrzymaniu. (mar)

Przyłączenie do sieci

M. T. Czy można podłączyć swój domek jednorodzinny do sieci kanalizacyjnej? Od kogo trzeba uzyskać zezwolenie?

Każde takie podłączenie musi być uzgodnione z Miejskim Przedsiębiorstwem Wodno-Kanalizacyjnym. Następnie należy uzyskać zezwolenie z Wydziału GKIM Prez. DRN jeżeli długość wykopu łączącego budynek z siecią kanalizacyjną nie przekracza 30 m, lub z Wydziałem GKIM Prez. RN w m. Krakowie przy wykopie powyżej 30 m. (wi.)

W roku bieżącym

Mieszkańcy Woli Duchackiej. Prosimy o zorientowanie nas w sprawie naprawy dróg i odwodnienia terenów w Woli Duchackiej.

Prezydium Rady Narodowej w m. Krakowie — Wydział Rolnictwa po przeprowadzeniu wizji terenowej ustaliło, iż roboty dotyczące naprawy dróg i odwodnienia terenów wzdłuż ul. Malborskiej od ul. Wielickiej do ul. Mochnackiego i następnie do ul. Trybuny Ludu, będą wykonane w roku 1964. (am)

Sekcje kulturalystyki

M. W. Które krakowskie kluby sportowe prowadzą sekcje kulturalystyki?

AZS, Cracovia, Wisła, Wawel prowadzą sekcje przygotowania ogólnego, kulturalystyki — adres: Grzegorzeczki Klub Sportowy ul. Fabryczna 13 oraz Ognisko TKKF „Twardowski” przy ul. M. Fornalskiej 7 (wtorki, czwartki, piątki od godz. 17—19 i od 19—21). (mar)



Francuska tancerka Zizi Jeanmaire, którą znamy z filmu „Folies Bergere”, właścicielka najdłuższych chyb i najładniejszych nóg świata, występuje obecnie w Rzymie, gdzie cieszy się ogromnym powodzeniem.

Nad brzegiem Narwi

(Dokończenie ze str. 3)

jednak z rzeczywistością — u ruchomili obywateli wystawę malarską, na którą w sąsiednim, 6-tysięcznym Nasielsku przyszło... 2 tysiące ludzi. To już zakrawa na cud. Lepiej jednak o cudach nie wspominać, bo zaraz na myśl przychodzi owa czarownica.

A więc — wspaniale. „Czy po prusku czy po rusku” — nie ma jak w Puławsku” — tak głosiło następne ze starych przysłów. Trudno dziś nawet stwierdzić skąd się ono wzięło, najbardziej logiczne wydaje się łączenie go ze zmiennymi dziejami tego miasteczka, przechodzącego z rąk do rąk, a nawet w okresie wojen i głodów, jakie tak często nawiedzały piaszczyste Kurpie umiejscowione dzięki piwnicom starego miasta zabezpieczonej swoimi mieszkańcami przed niedostatkiem.

„Nie ma jak w Puławsku”... nawet wtedy kiedy to jest właśnie ów „pół-Tusk”. No cóż, nawet dwa przysłowia na pozór nawzajem się wykluczające okazują się mogą prawdziwe. Tyle, że w naszych czasach uzasadnienia trochę się zmieniły...

TADEUSZ ROBAK

Pozwól sobie najpierw za Staffem przytoczyć Tacytę:

„Petroniusz poświęcał dzień snowi, a noc obowiązkowi towarzyskim i przyjemnościom. Był on tak znany ze swego lenistwa, jak inni z pracowitości... Zdobył miano mistrza w sztuce używania... Mimo to, gdy został prokonsulem Bitynii, a następnie konsulem, okazał się energicznym i dzielny... Był zaufanym Nerona. Był sędzią dobrego smaku i nie było nic wykwintnego, wytwornego, milego, jeśli on tego za takie nie uznał. Tygellin, zażalony oń, wpisał go w spisek... Petroniusz nie chciał gwałtownie przerwać nie swego żywota. Przeciwnie żył, zawiązał i je kazał otworzyć powoli. Otoczył się gronem przyjaciół, rozmawiał z nimi, lecz nie o rzeczach poważnych, jak nieśmiertelność duszy lub poglądy filozofów, lecz kazał czytać sobie prozę wiersze... I w przeciwnieństwie do większości tych, którzy zginęli, nie starał się pochwlebiać Neronowi w swym testamencie, lecz opisał historię jego rozpusty z młodymi wyzwoleńcami i nierządnicami z podaniem imion. I w chwili, gdy oddawał ostatnie technienie, posłał ją Neronowi, zapieczętowaną swym konsularnym pieczęcią. Neron był przerażony, widząc, że przeniknęło tajemnicę jego nocy.

Już tak opisany, Petroniusz, spełnia wszelkie wymagania wyobraźni, wszelkie zapotrzebowania na wzór

Co czytać?

Także o jedzeniu

pięknej kariery i bohater-skiego zgonu — ileż tu u nas było, a kto wie, może i bycia, słynnych leniów, co na pewno okazaliby się energiczni i dzielni, gdyby ich uczyniono konsulami! Nie mówiąc o potencjalnych arbitrach dobrego smaku i mistrzach używania, którzy tłumnie wędrują po ulicach, zlaknieni grona słuchaczy i okazji, żeby można się z tego utrzymać. I gotowych w godzinie śmierci wcale nie schlebiać tyranii. Myślę sobie czasem, że Petroniusz był po prostu prawdziwym polskim inteligentem urodzonym przez pomyłkę historii przed laty dwoma tysiącami. To tylko współcześni Petroniuszowi dworacy, którzy ginąc na rozkaz tyra- rana, sławią go, to tylko oni wydają się dziwadłami, całkowicie rzymsko staro-żytni. Czy nie tak?

Sam tedy życiorys autora zapewnia UCZCIE TRY- MALCHIONA ciepłe przy-jęcie, a dodajmy jeszcze, że większość rodaków nie z Tacytą go zna, lecz z Sienkiewiczowej powieści, co zdobyła sobie światowy rozgłos. I nie dość na tym

— ów bohater literacki, polskiej duszy oraz piśmiennictwa drogi, okazuje się w UCZCIE świetnym pisarzem. Samo lep- sze, i na tym nie dość. Proszę, przyjrzyjcie się, ile powodów do nabycia, prze- czytania, użyczenia chwil-ki zadumy, znaleźliśmy od razu, pragnąc Wam ją za- chwalić:

1. Autor (patrz wyżej).
2. Tłumacz — Leopold Staff (wiadomo).

3. Mówi się tam głównie o jedzeniu, żyjemy zaś w kraju, gdzie jado uroczyste stanowi wcięż jeszcze sprawę ambicji, honoru niemal, i na pewno, obrzędu, gdzie nazajutrz po rocznicy urodzin Pana Boga, w gazecie pod tytułem „Święta upłynęły miło i spokojnie”, czytamy: sto- lećni lekarze udzieliłi pomocy dziewięciu osobom cierpiącym na dolegliwo- ści trawienne z powodu nadużycia jada i trunków; gdzie działwa szkolna wku- wa księgi Wieszca, obia- dy i kolacje przodków arcydziełnie opiewające.

4. Mówiąc, jak obżerają się dorobkiewicz, speku- lanci, zausznicy edylów,

mówi Petroniusz także o tym jak wyzwolenicy, do- robkiewicz i zausznicy bawią się swymi niewol- nikami, obiecując wolność, cofając obietnice i niekie- dy dotrzymując ich.

5. Mnóstwo wiadomości z dziedziny obyczajów rzymskich. Dowcipy. Zna- komita scena, gdy służba wnosi ulepiony z ciasta posąg bożka Priapa, który trzyma na podolku ape- tyczne winogrona i inne owoce. Biesiadnicy sięgają po nie, owoce zaś okazują się jeszcze jedną sztuką zrecznego kuchmistrza — tryska z nich szafran. Wte- dy wszyscy uprzytomniają sobie bystro, że szafran stanowi składnik kadzidła, ergo trochę jest święty, sztuczka przeto może mieć jakiś sens wyższy — na wszelki wypadek wstają więc i chórem głoszą:

— Cesarzowi, ojcu oj- czynny, życzymy szczęścia! 6. Książeczka wydana nłby cacko, bombonierka, bibelotek. Rysunki Maria- na Stachurskiego — wzię- czenie uzupełniają słowo.

7. Tyle radości za osiem- naste złoty...

ANNA TARSKA

Petroniusz. Uczta Trymal- chiona. Przetłumaczył i wstęp napisał Leopold Staff. Ilustracje Mariana Stachurskiego. CZY- TELNIK 1963. Cena 18 zł.

Rozwiązanie krzyżówki z numeru noworocznego

W numerze noworocznym zamie- ściliśmy krzyżówkę. Oto jej roz- wiążanie:

POZIOMO: 1. upominek, 5. prze- nieca, 9. leś, 10. gwiazdka, 13. celu- loza, 16. ara, 17. NIK, 18. ADAM, 20. sreleści, 21. SAM, 22. O. K., 23. A. D., 25. Wesolych Świąt, 27. Ney, 28. pasztet, 29. miliwat, 30. sto, 32. czar, 34. tokarka, 37. amon, 39. dła, 40. mi, 41. Sr, 42. ldy, 43. lliada, 46. kłopot, 48. Nurmi, 49. rybka, 51. as, 53. HP, 55. kalak, 59. kumka, 61. osioł, 64. agora, 65. mango, 66. ten, 67. kolednicy, 68. gis, 69. tabu, 71. rokka, 72. klen, 75. Sm, 77. SA, 79. Tito, 80. opia- tek, 83. Lima, 84. pompka, 85. lio, 86. Zabrze, 87. ren, 88. moralista, 89. alt.

PIKOWO: 1. ulga, 2. obiad, 3. lHZ, 4. klawesyn, 5. pocięby, 6. emu, 7. ikona, 8. arak, 11. wrak, 12. dysponent, 14. lutownica, 15. zima, 19. mleczarnia, 21. skapi- radio, 22. oszczędnie, 24. daltoni- sta, 26. certa, 30. ski, 31. ORS, 33. AD, 35. om, 36. Kr, 38. my, 44. iluzjon, 45. aria, 46. karp, 47. pik- ling, 50. skat, 52. skalar, 53. Ha- lina, 54. głos, 56. agent, 57. ar, 58. kaktus, 60. modelka, 61. omi- ka, 62. SA, 63. ogień, 70. antymon, 73. ekerka, 74. stoper, 76. Mona- ko, 77. skrzat, 78. talent, 81. lita- ka, 82. Troki.

Spośród nadesłanych rozwiązań wylosowano pięć prawidłowych. Nadesłali je: Bronisława Mickie- wicz, Kr. Bytomska 8/4, Józefa Łukawska, Jordanów, Mickiewicz 23, Władysław Wisniewski, Kr. Rzeźnicza 6/25, Bogumiła Szymań- ska, NH, os. Krakowiaków 11/18, Helena Grabowska, Kr. Ziazi 5/4. Autorzy tych rozwiązań otrzy- mują nagrody książkowe, które wysyłamy pocztą. Gratulujemy! (eo)

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY

OŚRODEK SZKOLENIA ZAWODOWEGO KIEROWCOW

w Krakowie, ul. Kawory 3 — tel. 378-92

rozpoczyna

KURSY KIEROWCÓW ZAWODOWYCH

kategorii: I, II, III.

Informacje i zapisy przyjmuje Sekretariat Ośrodka w godzinach od 9 do 18. Dojazd od strony ul. 18 Stycznia tramwajami linii 4, 8, 12, 13 — oraz od strony Błoń linii 17 i 18.

KOMUNIKATY

Polskie Towarzystwo Ekonomiczne — Studia Zaocze Kraków, ogłasza zgubę zezwolenia z dnia 22 IV 1960 r. — na zakup matryc — wydanego przez WUKP w Krakowie. K-512

Zarząd Spółdzielni Inwalidów „Robotnik” w Krakowie — unieważnia zgubioną pieczęć firmową o treści: „Spółdzielnia Inwalidów „Robotnik” — w Krakowie, ul. T. Kościuszki 86 — 4”.

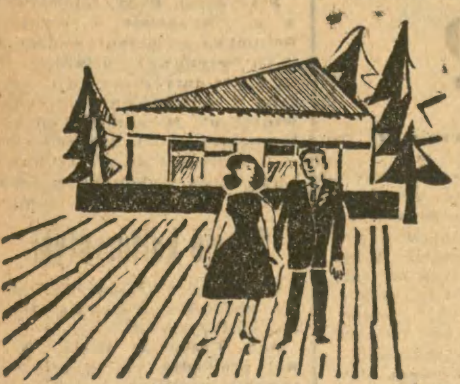
PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻYNIERA CHEMIKA względnie TECHNIKA — na stanowisko Kierownika Kontroli Technicznej — przyjmą natychmiast Zakłady Tworzyw Sztucznych Spółdzielnia Pracy w Wieliczce, ul. Stroma 16/18, telefon nr 187. K-438

10 FORMIERZY, 10 RDZENIARZY, wysoko kuali- fikowanych i przyuczonych, z m. Krakowa — za- trudnią natychmiast Zakłady Budowy Maszyn i Aparatury im. St. Szadkowskiego — w Krakowie, ul. Grzegorzewska 69. — Szczegółowych informacji udziela oraz zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia. K-468

Najmilej spędzisz urlop z wygraną

W «LAJKONIKA»



Kolejne losowanie odbędzie się dnia 26 stycznia 1964 r., o godzinie 13, w Krakow- skim Domu Kultury — Rynek Gł. 27, sala nr 115, II piętro.

Praca

OPIEKUNKE młoda do 5-letniego dziecka, przy- jme natychmiast na bar- dzo dobrych warunkach. Kraków, Marchlewskie- go 17, m. 5, godz. 13-14.

Nauka

UDZIELE lekcji matema- tyki, fizyki. Zgłoszenia: tel. 535-15.

WPISY na kursy kresleń technicznych, maszyno- wych, budowlanych, kon- strukcyjnych, instalacyj- nych oraz kosztorysowa- nia robót budowlano- montażowych, przyjmu- je, informację usunych udziela — Zakład Dosko- nalenia Zawodowego — Kraków, ul. Dietla 38.

KURS

z zakresu KODEKSU DROGOWEGO

rozpoczyna ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO w dniu 1 lutego 1964 r.

Wpisy: Kraków, ul. Dietla 38, tel. 210-76.

KURS UZWAJACZY SILNIKÓW (wiklerów) otwiera

10 lutego TKWP. Wpisy: Kraków, Loretńska 16, tel. 500-67.

INSTALATORZY SANITARNI!

W ŚRODĘ 3 LUTEGO OTWARCIE KURSÓW kwalifikacyjnych i mistrzowskich Wpisy: TKWP Kraków, Loretńska 16, tel. 500-67.

WE WTÓREK 4 LUTEGO OTWARCIE KURSÓW

KROJU, SZYCIA i MODELOWANIA. Wpisy: TKWP Loretńska 16, tel. 500-67 lub: Szkoła Gospodarcza, Sienna 11 — tel. 563-82.

W PONIEDZIAŁEK 1 LUTEGO OTWARCIE KURSÓW

GOTOWANIA, PIECZENIA i SPORZĄDZANIA ZAKASEK. Wpisy: TKWP Loretńska 16, tel. 500-67 lub: Szkoła Gospodarcza, Sienna 11 — tel. 563-82.

KURSY

MOTOCYKLOWE

oraz SAMOCHODOWO-MOTOCYKLOWE

organizuje — ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO.

Wpisy: Kraków, ul. Dietla 38, tel. 210-76.

PRACOWNICY ADMINISTRACJI! W PONIEDZIAŁEK 3 LUTEGO

OTWARCIE KURSÓW przygotowawczych do egzaminu na Studium Administracyjne UJ. Wpisy: TKWP Kraków, Loretńska 16, tel. 500-67.

ROSJANKA udziela lek- cji języka rosyjskiego i przygotowuje do egzami- nów. Kraków, Reja 33/4.

AUTOMOBILKLUB KRAKOWSKI

OŚRODEK SZKOLENIA

Kraków, ul. Krupnicza nr 14 — tel. 263-66

rozpoczyna kursy

SAMOCHODOWY I MOTOCYKLOWY

OD DNIA 3 LUTEGO 1964 r.

UWAGA! Szkolenie praktyczne odbywa się na samochodach „WARSZAWA” i „SYRENA”.

Matrymonialne

NAPISZ kogo pragniesz poznać, otrzymasz ofe- rty. BIURO MATRYMO- NIALNE „SYRENA” — Warszawa, Elektralna 11.

WDOWA, po czterdziest- ce, przystojna, niezale- żna, posiadająca mieszka- nie, domek, samochód — pozna kulturalnego Pana, wyśkiego, zdecydowane- go na małżeństwo. Oferty 44350 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

KAWALER, technik, lat 34, pozna odpowiednią Panią, posiadającą wlas- ne mieszkanie. Cel ma- trymonialny. Oferty 44349 „Prasa” Kraków, Wiś- na 2.

Kupno

ENCYKLOPEDIA, książki używane — czasopisma przedwojenne — książki treści religijnej — Kupu- je Antykwariat „Pele” — Kraków, Karmelicka 21.

DUŻA lodówkę, maszy- nę kosiarkę kupię. Oferty 44344 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

Sprzedaż

FRASE kolankową do bakelitu sprzedam. Kra- ków, Asnyka 7/4 — wie- czorem.

„SYRENA” 100 — stan dobry — sprzedam. Sy- rokoni 15 m. 3 — po po- ludniu.

MASZYNE dziewiarską dwupłytkową — marki „Busch” — sprzedam. — Kraków, Kordeckiego 8 m. 5.

Lokale

POKOJ kuchnia, super- komfort, Nowa Huta, za- mienie na równorzędny — Kraków. Wiadomość: tel. 405-87.

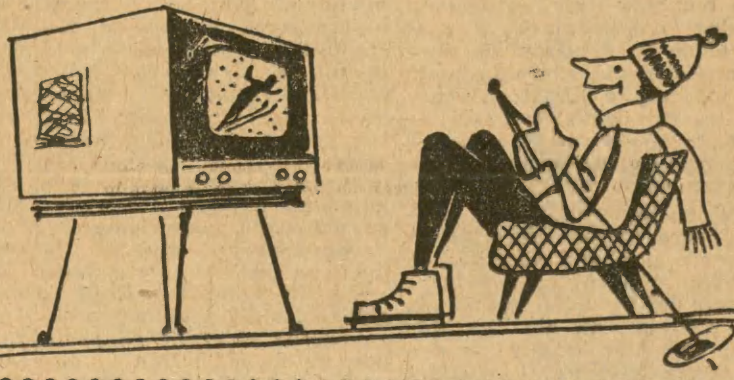
SAMODZIELNE dwa du- że, słoneczne pokoje, ku- chnia, przedpokój, kom- fort — zamienie na mie- szkanie samodzielne, ró- wnorzędne: pokój kuch- nia, komfort. Oferty 44218 „Prasa” Kraków, Wiś- na 2.

POKOJ do wynajęcia na 2-3 lata. Czynn z góry. Nowa Huta, Hutnicze bl. 6/112.

2 MŁODYCH, pracują- cych poszukuje mieszka- nia w Krakowie. Oferty 44334 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

Olimpiadę zimową i Ty możesz oglądać na ekranie telewizora »SZMARAGD«

kupione w specjalistycznych sklepach ZURT na terenie Krakowa i województwa. — Sprzedaż na dogodnych warunkach ratalnych — 10 proc. wpłaty gotówkowej — pozostała kwota w spłatach do 21 rat.



2 POKOJE superkomfor- towe (osiedle Borek Fa- lecki) — zamienie na 2 lub 3 pokoje w innej dzielnicy. Oferty 44267 „Prasa” Kraków, Wiś- na 2.

PRACUJĄCY pilnie po- szukuje pokoju. Czynn do uzgodnienia. Oferty 44308 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

MIESZKANIE samodziel- ne: 3 pokoje z kuchnią, komfort, 1 p. — zame- nienie na 2 pokoje z kuch- nią, najchętniej w dziel- nicy Zwierzyniec. Oferty 44309 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

PRZYJMĘ na mieszkanie pannę — chętnie studen- tkę. Nowa Huta, Os. Urocz. 1/112.

2 PRACUJĄCYCH, stu- diujących — poszukuje niekrepującego pokoju, możliwe w centrum Wic- lizki. Oferty 44335 „Pra- sa” Kraków, Wiśna 2.

Nieruchomości

POLE orne 1 hektar — okolica kopca Kościuszki sprzedam lub wydzier- żać. Podgórze, ul. Zam- knięta 10/4, godz. 18.

PANIENKA pracująca poszukuje niekrepujące- go pokoju w Krakowie. Oferty 44259 „Prasa” Kra- ków, Wiśna 2.

PRACOWNI naukowej, panna — poszukuje niekrepującego pokoju (mo- że być nieumeblowany), z centralnym ogrzewa- niem. Nowa Huta — wy- kluczona. — Oferty 44304 „Prasa” Kraków, Wiś- na 2.

SAMOTNA, pracująca — poszukuje niekrepujące- go pokoju. Oferty 44367 „Prasa” Kraków, Wiś- na 2.

ZAMIEŃENIE dwa pokoje, komfort, z używalnością przynależności — na po- jedynkę (Grzegorzki). — Kraków, Dworkickiego 3 m. 5.

STARsze małżeństwo — szuka pokoju subloka- torskich bez używalno- ści kuchni. Czynn z góry. Warunki do omó- wienia. — Oferty 44284 „Prasa” Kraków, Wiś- na 2.

KUPIĘ domek jednoró- dzinny, może być nie- wykonczony, w Kra- kowie lub okolicy. Zgło- szenia: Nowa Huta, Na Skarpie 29/11.

KUPIĘ domek jednoró- dzinny, superkomforto- wy — dzielnica Osiedle Oficerskie, Cichy Kąci, Bronowice (blisko tram- waju). Oferty 44247 „Pra- sa” Kraków, Wiśna 2.

Zguby

SZCZERBIAK Tadeusz — Nowa Huta, Os. Koloro- we 7 m. 22 — zgubił ta- lon subskrypcyjny nr 0044795 na Wielką Ency- klopedię Powszechną.

JĘDRZEJEWSKA Zofia, Zakopianska 95, zgubiła talon subskrypcyjny na Wielką Encyklopedię Po- wszechną.

KARLIK Bolesław, Kra- ków, Helclów 11, zgubił przepustkę, wydaną przez WSK Kraków.

SROKA Edward, Mogi- lany 7, zgubił przepustkę, wydaną przez WSK Kra- ków.

Różne

PASY przepuklinowe — lecznicze, gruszone, pro- tezy nóg, rąk — wykonu- je ortopeda Zieliński — Kraków, Stradom 11.

GARAZ z kanałem — względnie do innych ce- lów — do wynajęcia. — Kraków 23, ul. Zarzecze 19.

GLOBULKI

»ZET«

ZAPOBIEGAJĄ CIAZY. Do nabycia w aptekach, drogeriach — kioskach „Ruch” i sklepach Arged.

ARTYSTYCZNE napra- wia uszkodzoną gardero- bę — Tkalinia Sztuczna, Kraków, Boh. Stalingra- du 22.

Szycie odzieży młarowej, lekkiej

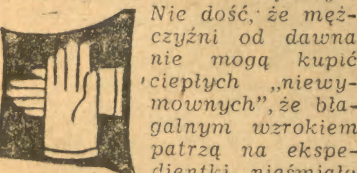
damskiej, młodzieżowej, dziecięcej, N A P R A W A ODZIEŻY I BIELIZNY REPASACJA POŃCZOCH — WYKROJE według indywidualnych wymiarów — wy- konuje otwarty w dniu 1 stycznia 1964 r. PUNKT USŁUGOWY SP-NI PRACY

„NAPRZÓD” KRAKÓW, ul. STRADOMSKA nr 12 na miejscu — a na specjalne życzenie w domu.

Idąc ulicami Krakowa

Biedni panowie

Handlem kierują chyba ja-
cys zdecydowani przeciwni-
cy (czki?) — rodu męskiego.



Nie dość, że męż-
czyźni od dawna
nie mogą kupić
„ciepłych”, „niewy-
mownych”, że bla-
galnym wzrokiem
patrzą na ekspe-
dientki nieśmiało
zapytując, czy nadeszły zimo-
we skarpety, to jeszcze pozbawio-
no ich możliwości zaopatrze-
nia się w rękawiczki na cie-
plej podszewce. Od dłuższego
czasu nie ma ich w żadnym
krakowskim sklepie. Litości,
szanowni przedstawiciele han-
dlu! Spójrzcie łaskawym
okiem na trzęsących się z zim-
na mężczyzn. (hs)



Warunki sportowe lepsze na Podgórzu niż w Zakopanem.

Fot. J. Lewicki

Na wiosnę

pierwsze ławki w parku kultury
latem

wystawa starych samolotów

W chwili obecnej Kraków
ma łącznie 200 ha parków.
Naturalnie jest to o wiele za
mało. Dlatego też Rada Naro-
dowa zdecydowała się na u-
rządzenie parku kultury i wy-
poczynku, zlokalizowanego w
rejonie fortu Piszona na pra-
wo od szosy łączącej Kraków
z Nową Hutą. Na park prze-
znaczono 250 ha, na razie za-
jętych pod uprawy rolne. I to
właśnie stanowi najcięższy
problem, ponieważ proces wy-
właszczania jest długotrwały i
kosztowny. Co roku Rada Na-

rodowa przeznacza pewne su-
my na ten cel — na rok bie-
żący 300 tys. zł. Wywłaszczanie
łączy się ze sprawą przy-
działów innych gruntów — bo
przecież nie można pozbawiać
Krakowa i tak niewielkiej ba-
zy rolniczej. Tym niemniej na
terenach już wywłaszczonych
w ub. roku zasadzono drzew-
ka, a w tym roku na wiosnę
staną tam pierwsze ławki.
Dalsze postępy w budowie
parku zależne są od tempa
przeprowadzania wywła-
szczeń.

Niejako przedłużeniem par-
ku staną się tereny Aeroklubu
położone na lewo od szosy no-
wohuckiej. Z okazji XX-lecia
PRL Aeroklub chce urządzić
tam wystawę starych typów
samolotów. Zgromadzone już
kilka samolotów pasażerskich,
a wojsko przygotowuje zestaw
samolotów używanych w czasie
wojny. Być może w dalszej

perspektywie wystawa ta
przekształci się w stały pokaz
prawdopodobnie z dodaniem
jeszcze starszych typów samo-
chodów. (bz)

Notatnik krakowski

DZIS O GODZINIE:

* 18 — Klub SAIW, ul. Lubel-
ska 12 — prelekcja mgr Jasie-
kiego: „Jak powstało życie na
Ziemi”.

* 19 — Klub Motorowy LOK,
ul. Zwierzyniecka 21 — zebranie
z pogadanką nt. odpowiedzialno-
ści cywilno-prawnej kierowcy.

* 20 — „Pod Jaszczurami”, Ry-
nek Gł. 8 — prelekcja prof. Ho-
dysa pt.: „Symbolizm w pla-
styce”.

JUTRO O GODZINIE:

* 11.30 — AGH, Al. Mickiewi-
cza 30, budynek A-3, I p. sala 71

Paczki z »Literackiej«
na medal

Karnawał, więc — paczki.
Tylko jakie? Aby się o tym
przekonać Państwowa Inspek-
cja Handlowa w Krakowie
zorganizowała wczoraj specy-
ficzną degustację, zapraszając
do niej m. in. przedstawicieli
Wydziału Handlu Prez. RN,
Krak. Zjedn. Przeds. Handlo-
wych oraz biegłego z Biura
Jakości Towaru Min. Handlu
Wewnętrznego.

Objektem fachowej kontroli
były paczki, pochodzące z
wytwórni KZG „Kawliarnie”,
Krak. Sp. Cukierniczej, Krak.
Zakł. Piekarniczych, Krakow-
skich Restauracji Dworcowych
„Wars”, KZG „Wschód”, oraz
z wytwórni prywatnych. Oce-
niając jakość paczków brano
pod uwagę: ich objętość, bar-
wę skórki, smak, zapach, zaś
w odniesieniu do miększu:
jego barwę, wilgotność, poro-
watość i elastyczność.

Po podsumowaniu punktacji
okazało się: najwyższą, bo
bardzo dobrą ocenę otrzymali
paczki z wytwórni przy ka-
wiarni „Literacka”. Kontrolu-
jący przyznali ponadto 9 ocen
dobrych (otrzymały je m. in.:
pracownia przy kawiarni „An-
tyczna”, pracownia przy res-
tauracji „Wierzynek” oraz
dwie pracownie Krak. Spółdz.

Cukierniczej), cztery oceny
dostateczne („WARS”, pra-
cownia przy restauracji „Nowa”
i Krak. Zakł. Przem. Piekar-
niczego) oraz sześć ocen nie-
dostatecznych, które wszystkie
przypadły w udziale wytwór-
niom prywatnym (paczki z
czterech innych wytwórni
prywatnych znalazły się w
wyższej klasyfikacji). (l)

Jednym zdaniem

OD 1945 r. naukowcy
Uniwersytetu Jagielloń-
skiego opublikowali ponad
12.500 prac naukowych, z
czego wiele rozpraw ogło-
szono w językach obcych.

KRAKÓW i wojewódz-
two w 1938 r. miały zare-
jestrowanych 3.848 pojaz-
dów mechanicznych. W
1963 sam Kraków 110.252.

Z POCZĄTKIEM lutego
(3-7) na krakowską estradę
wraca „Wagabunda” z
programem „Dedykujemy
Państwu”.

BODAJE żadna z na-
szych uczelni nie wykazu-
je tak dynamicznej rozbu-
dowy jak Akademia Górni-
czo-Hutnicza — powstają
nowe pawilony, pracownie,
katedry — aktualna kuba-
tura wszystkich budynków
przekroczyła 500 tysięcy
metrów sześciennych!

Współpraca
na szczeblu
akademickim

Pomyślnie rozwijająca się
współpraca naukowa wyż-
szych szkół górniczo-hutni-
czych w Krakowie, Freibergu
(NRD) i w Ostrawie (CSRS)
doprowadziła do spotkania ich
delegacji. Stwierdzono, że ce-
lowe jest dalsze pogłębianie i
utrwalanie form międzynaro-
dowej współpracy wyższych
szkół górniczych i hutniczych.
Opracowano wieloletnie umo-
wy, które przewidują wzajem-
ną pomoc w zakresie prowa-
dzenia badań naukowych,
działalności dydaktycznej i
wydawniczej oraz obsługi bi-
bliotecznej.

Ze strony czechosłowackiej
umowę podpisał rektor Aka-
demii Górniczej w Ostrawie
— prof. dr B. Ružicka, ze
strony niemieckiej — rektor
Akademii Górniczej we Frei-
bergu — prof. dr inż. Wrana,
ze strony polskiej prorektor
AGH d/s nauki prof. dr inż. A.
Bolewski. (ol)

Dlaczego...

„zniknął ze sklepów sok żu-
rawinowy, tak zdrowy i zale-
cany przez dietetyków, ze
względu na bogactwo witamin
w nim zawartych? (ol)

Radio

NA FALI 249 M CZYLI 1205 KC

NA PIĄTEK

Godz. 17.00 „Piękne głosy”,
17.25 „Brygada St. d. c.”,
17.45 Dziennik kr., 17.55 Kon-
cert zespołów i piosenkarzy,
18.20 „Z tradycji polskiej sa-
tury” rec., 18.30 W rytmie
sportowym, 18.45 Aud. Redak-
cji Ekonomicznej, 19.05 Muzy-
ka i aktualności, 19.30 Kon-
cert symfoniczny, 20.45 Z kra-
ju i ze świata, 21.05 D. c.
koncertu, 22.15 Dyskusja lite-
racka, 22.35 Muzyka tan.

NA SOBOTE

Dzienniki radiowe — godz.:
5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16.00,
18.50, 17.45, 19.00, 21.00, 23.50.
Godz. 6.50 Gimnastyka, 7.10
15-ka Radiowa, 8.15 Kurs
angielskiego, 8.35 „Reporter e-
konomiczny donosi”, 9.00 Kon-
cert dnia, 9.50 Publicystyka
miedzynarodowa, 10.00 Orkie-
stry i soliści, 10.40 „Z nowości
wydawniczych”, 11.00 Koncert
chopinowski, 11.30 Duet in-
strumentalny, 11.40 Ekonom.
problem tygodnia, 12.15 Muzy-
ka ludowa, 12.35 „Franz Kafka
i rodzina Bedehelmer”, 13.00
Przerwa dla Krakowa, 14.30
„Nasze sprawy zawodowe”,
14.45 „Biekitna sztafeta”, 15.00
Popularne utwory, 15.30 Dla
dzieci słuch., „Otręsiny kra-
kowskie”, 16.05 Dawne piosen-
ki, 17.00 Muzyka jazzowa, 17.15
Aud. regionalna, 17.45 Dzien-
nik krak., 17.55 Aud. oświatowa,
18.05 Polskie piosenki, —
18.35 Na krak. rynku, 18.50 Fe-

leton M. Jorsta, 19.05 Muzyka
i aktualności, 19.30 „Matysia-
kowie”, 20.00 Koncert muzyki
operowej, 20.30 Reportaż J. Lo-
vella, 21.27 Kronika sportowa,
22.00 Radio Varietes, 23.00 Mu-
zyka taneczna, 24.00 Rewia or-
kiestr, 2.00 Koniec audycji.

Telewizja

PIĄTEK

Godz. 16.25 — Dla dzieci star-
szych i młodszych, 16.50 Aktualno-
ści, 17.05 Wiadomości, 17.05 Pro-
gram dla dzieci, 17.35 „Polskie
maszyny” — program publ.,
18.10 „Wielokropek” — 18.25
Wszelchnia TV — program z
cyklu: „Oczami człowieka
współczesnego”, 18.55 „Czarny
pirat” film z serii gwiazdy fil-
mu niemieckiego, 19.20 Kultura
na kółkach — progr. publ., 19.50
Dobranoc, 20.00 Dziennik, 20.30
Progr. filmowy, 21.50 Wia-
domości.

SOBOTA

Godz. 9.00 „Pod dachami Pa-
ryża” — film fr. 1. 16., 10.35
„Szkoly wiodące progr. dla
nauczycieli, 10.35 Zoologia (kl.
VI), 11.25 do 15.10 Przerwa,
15.10 Wujcio Adaś i Kajtus,
15.35 Film kr./meir dla dzieci,
15.50 Szlakiem starożytnych
bogów — telekonkurs dla
młodszych, 16.50 Wiadomości, 17.00
Fontanna Bachczyseraju — ba-
let — transm. z Teatru Wiek-
lego w Moskwie, 19.30 Progr.
filmowy, 19.50 Dobranoc, 20.00
Dziennik, 21.30 Albert i ober-
żystka — progr. rozrywk. z
Krakowa, 22.20 Wiadomości,
22.30 „Pod dachami Paryża” —
film fr. 1. 16.

Odpowiedź
dla „strony” w urzędzie

W związku z notatką zamiesz-
czoną w rubryce „Wczorajszy
dzień „strony” w urzędzie”, do-
tyczając zamówienia w punkcie
usługowym Rzem. Spółdz. Pracy
Bielizniarzy przy ul. Waryńskiego
24, otrzymaliśmy odpowiedź, która
może być uznana za wzorową:
Spółdzielnia zbadała sprawę, uz-

nała zarzuty zawarte w notatce i
wyjaśniła, iż: „do nieporozumień i
niezadowolenia klientki doszło z
powodu przyjmowania zamówienia
przez krolejczyń zamiast przeby-
wającej na zwolnieniu lekarskim
kierowniczki punktu. Za ten stan
rzeczy zarząd Spółdzielni prze-
prasza zainteresowaną klientkę za
pośrednictwem redakcji. W zwią-
zku ze sposobem dotychczasowe-
go przyjmowania zamówień (w po-
stawie stojącej przez obie strony)
zwrócono uwagę pracownikom
punktu usługowego, aby w wy-
pawkach przedłużających się ma-
nipulacji podawać klientom krze-
sło”.

Odznaka Tysiąclecia
dla dyr. L. Siejkowskiego

Wczorajsze posiedzenie Prezy-
dium Miejskiego Komitetu SFBS
odbyło się w DBOR II Kraków-
Miało. Tematem posiedzenia by-
ło omówienie przebiegu realizacji
5-ciu krakowskich szkół Tysiącle-
cia w ub. roku i rozpatrzenie na
tym też problemu budowy trzech
Tysiącleci, które wnieśli DBOR
w tym roku.

W trakcie posiedzenia prezes
Komitetu Miejskiego SFBS dr J.
Garlicki udekorował odznaką Ty-
siąclecia Państwa Polskiego przy-
znaną przez Ogólnopolski Komitet
FJN — dyrektora DBOR II — L.
Siejkowskiego, a czterech specia-
listów zasłużonych przy budowie
szkół pracowników DBOR otrzy-
mało dyplomy. (bz)

Studenci UJ dawcami krwi

Ekipa Woj. Stacji Krwiodaw-
stwa „okupuje” obecnie kilka po-
mieszczeń w Collegium Novum.
To studenci II i III roku różnych
kierunków nauki UJ, przechodzą-
cy szkolenie w Studium Wojsko-
wym Krakowskiej Wszechnicy,
oddają bezinteresownie swą krew
na potrzeby lecznictwa zamknię-
tego. Dziś setny — spośród nich —
honorowy dawca krwi otrzymał u-
pominek ufundowany przez Za-
rząd Miejski PCK.

W pierwszych dniach lutego, po
zakończeniu zimowej sesji egza-
minacyjnej, oddawać będą krew
studenci II roku nauki, odbywa-
jące przeszkolenie w zakresie
TOPL. Już dziś zadeklarowało
chcę uczestniczenia w tej akcji
około 400 dziewcząt.

Swą społeczną postawą młodzież
akademicka Uniwersytetu Jagi-
ellońskiego pragnie uczcić jubileusz
swej uczelni. (l)

Rozmowy przy pół-czarnej

O »drukowanej muzyce« w roku 1963 i 1964

— Co nazwaliby Pan
osobiste najciekawszym osi-
gnięciem muzyczno-wy-
dawniczym w roku 1963?
— pytamy p. TADEUSZA
OCHLEWSKIEGO, dyrek-
tora Polskiego Wydawni-
ctwa Muzycznego.

— Jeśli chodzi o książki, to
na pewno „Leksykon kompo-
zytorów XX w.” opracowany
pod kierunkiem B. Schäffera
— tak ze względu na treść,
jak i na bardzo udaną szatę
edytorską. A potem chyba
monografię pt. „Puccini”, au-
torstwa włoskiego muzykolo-
ga polskiego pochodzenia, W.
Sandelevskiego. A gdy mowa
o nutach — to przede wszyst-
kim miałbym na myśli tekę
partytur nowej twórczości
polskiej, wydanych w zwią-
zku z niedawną „Warszawską
Jesinią”. W ogóle wybór
trudny — wydaliśmy przecież
w minionym roku aż 402 ty-
tuły: książki, albumy muzycz-
ne, nuty...

— Jak się przedstawia
ilość tej „drukowanej mu-
zyki” w porównaniu np. z
rokiem 1962?

— Łatwo to porównać prze-
de wszystkim na podstawie
arkuszy wydawniczych: w ro-
ku 1962 wydaliśmy ich 3.182,
a w r. 1963 — już 3.395. —
W ogóle rok ubiegły był dla
naszych wydawnictw muzycz-
nych szczególnie pomyślny:
wskaźniki wysokości nakła-
dów, wartości, sprzedaży itp.
— wszędzie 100 proc. przekre-
szone.

— Zdaje się, że i eks-
port naszej „drukowanej
muzyki” przebiegał w ro-
ku 1963 korzystnie...

— Tak — sprzedaliśmy na-
szych wydawnictw za grani-
cę za łączną kwotę 7.000.000
zł. Ponad 100 naszych tytułów
edytorskich zakupiono za gra-
nicą: w Związku Radzieckim,
Stanach Zjednoczonych, W.
Brytanii, Francji, na Wę-
grzech... W roku 1963 wypro-

dukowaliśmy, również na za-
graniczne zamówienia, 890 na-
turytów, a na rok 1964
przewidujemy już 3.000.

— A propos roku 1964...
Co nowego dożyaruje nam
Wydawnictwo?

— Wydanie pięknego albumu
pod red. Z. M. Szwejkow-
skiego pt. „Muzyka dawnego
Krakowa” — którego pierw-
szy egzemplarz wręczymy U-
niwersytetowi Jagiellońskie-
mu podczas majowych uro-
czystości. A poza tym warto
wymienić „Słownik muzyków
polskich” w opracowaniu J.
M. Chomińskiego, „Estetykę
muzyki filmowej” Zofii Lissy,
„Przewodnik operowy” J.
Kańskiego, dalsze tomy Kol-
berga (będzie ich razem 66),
Tabulaturę Jana z Lublina,
nowe partytury muzyki pol-
skiej na „Warszawską Jesień”.
Razem — kilkadziesiąt pozycji.

— Dziękujemy za chwile
rozmowy!
Rozmawiał: J. Par.

Tu będziemy płacić

Prez. Woj. Rady Narodowej
przygotowała listę miejscowo-
ści na terenie woj. krakow-
skiego, w których będzie się
pobierać opłatę uzdrowiskową.
Są to: Krynica, Muszyna, Pi-
wniczna, Zegiestów - Zdrój,
Czorsztyn, Krościenko, Rabka-
Zdrój, Szczawnica, Zakopane.
Projekt uchwały w tej sprawie
poddany zostanie pod dys-
kusję i zatwierdzenie plenum
Rady.

Krak. Drukarnia Prasowa
Kraków, ul. Wielopole 1
ADRES REDAKCJI:
KRAKÓW, UL. WISŁNA 2

